

Sygn. akt IX Ca 843/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku F. M.

z udziałem H. M., M. M. (1), I. R., S. C., J. M. (1), J. L., P. M.

o dział spadku po S. M.

na skutek apelacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego

w Bartoszycach VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą

w Lidzbarku Warmińskim z dnia 7 listopada 2014 r., sygn. akt VI Ns 66/13,

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie w całości, znosząc postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością poczynając od dnia 23 sierpnia 2013 r. i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lidzbarku Warmińskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Dorota Ciejek Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 843/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie F. M. wniosła o dokonanie działu spadku po jej mężu S. M. poprzez przyznanie wchodzącego w skład spadku prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w miejscowości (...) na wyłączną własność wnioskodawczynie. W uzasadnieniu wskazała, że przyznanie nieruchomości budynkowej na wyłączną własność wnioskodawczynie uzasadnione jest tym, że budynek jest w bardzo złym stanie technicznym, zagrażającym bezpieczeństwu ludzi i mienia, a uczestnicy zamieszkują w różnych miejscowościach, jak również zagranicą.

W toku postępowania wnioskodawczyni oświadczyła, że nie chce mieszkania.

Uczestnicy S. C., I. R., M. M. (2) przychyłili się do wniosku, zrzekli się spłat w przypadku przyznana spadku wnioskodawczyni.

Kurator uczestnika H. M. ustanowiony do reprezentowania go w sprawie sprzeciwiła się przyznaniu własności lub udziału we współwłasności nieruchomości uczestnikowi z uwagi na jego zły stan zdrowia i odległe miejsce zamieszkania. Wniosła o zasądzenie spłaty na rzecz uczestnika i złożenie jej do depozytu sądowego na okres 10 lat.

Uczestnik J. M. (2) nie odniósł się do wniosku.

Uczestniczki J. L. i P. M. wyraziły zgodę na przyznanie spadku wnioskodawczyni. Ostatecznie wniosły o zasądzenie na ich rzecz stosownych spłat.

Postanowieniem z 7 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w Bartoszycach VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w L. ustalił, że w skład spadku po S. M. zmarłym w dniu 11 lutego 2005 r. w J., ostatnio stale zamieszkałym w J., wchodzi nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym, położona w miejscowości D., oznaczona jako działka numer (...), o powierzchni 0,0237 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości (...) (dziesięć tysięcy) zł; dokonał działu spadku po S. M. w ten sposób, że opisany w punkcie 1 składnik majątkowy przyznał na wyłączność wnioskodawczyni F. M. i zasądził od niej na rzecz uczestników H. M. i J. M. (1) po 1250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) zł, a na rzecz uczestniczek J. L. i P. M. po 625 (sześćset dwadzieścia pięć) zł tytułem spłaty, płatne w terminie 1 (jednego) roku od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności. Jednocześnie odstąpił od obciążania wnioskodawczyni i uczestników wydatkami, które zostały tymczasowo pokryte ze Skarbu Państwa oraz stwierdził, że koszty postępowania wnioskodawczyni oraz uczestnicy poniosą każde stosownie do swojego udziału w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. M. zmarł w dniu 11 lutego 2005 r. w J., ostatnio stale zamieszkiwał w J..

Postanowieniem z dnia 3 marca 2011 r. w sprawie I Ns 754/09 Sąd Rejonowy w Ostródzie stwierdził, że spadek po nim nabyli: żona F. M. w 12/48 części, dzieci: H. M., M. M. (1), I. R., S. C., J. M. (1) po 6/48 części oraz wnuczki J. M. (3) i P. M. po 3/48 części. J. M. (3) nosi obecnie nazwisko L..

W skład spadku po S. M. wchodzi nieruchomość gruntowa zabudowana, oznaczona jako działka numer (...), położona w miejscowości D., dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą numer (...). Jest ona warta 10 000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił w dalszej części, że postanowieniem numer (...) z dnia 3 stycznia 2012 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w E. nakazał spadkobiercom S. M. przeprowadzenie kontroli budynku mieszkalnego wielorodzinnego w miejscowości (...) oraz przedstawienie ekspertyzy technicznej wydzielonej części tego budynku (lokalu nr (...)). Postanowienie zostało wydane z uwagi na zły stan techniczny obiektu, zagrażający bezpieczeństwu ludzi i mienia oraz z uwagi na niezabezpieczenie go przed dostępem osób postronnych.

Uczestnik H. M. jest osobą niepełnosprawną.

Wnioskodawczyni jest emerytką, właścicielką mieszkania położonego w L. przy ul. (...).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przypomniał, że stosownie do art. 1035 k.c., jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów tytułu VIII Księgi IV k.c. Zgodnie z art. 1037 § 1 k.c. i art. 1038 § 1 k.c., dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców. Sądowy dział spadku powinien obejmować cały spadek. Jednak z ważnych powodów może być ograniczony do części spadku.

Przepis art. 684 k.p.c. stanowi, że skład i wartość spadku ustala sąd.

Stosownie do art. 622 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c., w toku postępowania o dział spadku sąd powinien nakłaniać spadkobierców do zgodnego przeprowadzenia podziału, wskazując im sposoby mogące do tego doprowadzić. Gdy wszyscy współwłaściciele złożą zgodny wniosek co do sposobu działu spadku, sąd wyda postanowienie zgodnie z ich wnioskiem, o ile projekt podziału nie narusza w sposób rażący interesu uprawnionych. Jeżeli brak jest podstaw do wydania postanowienia w oparciu o zgodny wniosek spadkobierców, a zachodzą warunki do dokonania działu w naturze, sąd dokonuje tego w części odpowiadającej wartością udziałom spadkobierców z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zgodnie z interesem społeczno – gospodarczym. (art. 623 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c.)

Powyższą regulację uzupełniają stosowane odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego. Art. 211 k.c. stanowi, że każdy współwłaściciel może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby ze sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. Stosownie do art. 212 § 1 k.c., jeżeli zniesienie współwłasności następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Przy podziale gruntu sąd może obciążyć poszczególne części potrzebnymi służebnościami gruntowymi. Paragraf 2 cytowanego przepisu stanowi natomiast, że rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie sąd pierwszej instancji ustalił skład spadku na podstawie odpisu księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Elblągu za numerem (...). Jest to dokument urzędowy, stanowiący dowód tego, co zostało w nim stwierdzone (art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zainteresowani nie kwestionowali zaś jego wiarygodności i rzetelności. Podkreślił, że stosownie do treści księgi przedmiotem działu była nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym, a nie prawo odrębnej własności lokalu, jak mogłoby wynikać z treści wniosku.

Sąd Rejonowy dał wiarę opinii biegłego M. W. dotyczącej wartości nieruchomości. Biegły przedstawił swój tok rozumowania, obszernie i przejrzyście wyjaśnił i umotywowwał wnioski. Zainteresowani nie kwestionowali opinii, a zatem nie było przeszkód, by oprzeć się na niej przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do sposobu działu spadku, Sąd Rejonowy miał na uwadze, że zarządzenie sprzedaży licytacyjnej nieruchomości jest w realiach niniejszej sprawy rozwiązaniem najmniej korzystnym dla właścicieli. Uniemożliwia bowiem szybkie rozporządzenie rzeczą. Podkreślił, że żaden ze spadkobierców nie zamierza korzystać z nieruchomości w przyszłości, a znajduje się ona w złym stanie technicznym. Tylko przyznanie rzeczy jednemu z nich umożliwi podjęcie czynności prowadzących do jej zbycia tudzież innych działań mających na celu doprowadzenie obiektu do właściwego stanu technicznego. Zarządzenie sprzedaży w trybie egzekucji oznaczałoby, że postępowanie dotyczące uregulowania stanu rzeczy znacznie się przeciągnie. Sprzedaż licytacyjna byłaby bowiem prowadzona przez komornika według przepisów właściwych dla egzekucji z nieruchomości. Oznaczałoby, że ostateczne rozporządzenie nieruchomości musiałoby zostać poprzedzone szeregiem czynności: sporządzeniem opisu i oszacowaniem nieruchomości, wyznaczeniem pierwszego terminu licytacyjnego, a jeżeli byłby on bezskuteczny kolejnego, udzieleniem przybicia, przysądzeniem własności i wreszcie sporządzeniem planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji. W tym czasie spadkobiercy nie mogliby sprzedać nieruchomości z wolnej ręki ani rozporządzić nią w inny sposób wyłączający czynności organu egzekucyjnego. Natomiast formalnie w dalszym ciągu byłiby jej współwłaścicielami i ciążyłaby na nich odpowiedzialność za stan nieruchomości i ewentualne szkody przez to wyrządzone. Nadto miał na uwadze, że sprzedaż licytacyjna – odmiennie niż sprzedaż z wolnej ręki - pociągnęłaby za sobą szereg kosztów, którymi obciążeni zostaliby współwłaściciele, a których wysokość mogłaby przewyższyć lub zbliżyć się do sumy uzyskanej z licytacji. Koszty te to przede wszystkim wszelkie opłaty na rzecz komornika, wydatki związane z powołaniem biegłego rzeczoznawcy majątkowego w celu sporządzenia opisu i oszacowania nieruchomości, z ogłoszeniami w prasie o planowanej licytacji. Nie bez znaczenia jest też to, że w toku egzekucji z nieruchomości jej cena wywoławcza jest ustalana poniżej wartości rynkowej, tj. na poziomie $\frac{3}{4}$ wartości rynkowej podczas pierwszej licytacji i na poziomie $\frac{2}{3}$ wartości rynkowej podczas drugiej licytacji. Także z tego powodu zarządzenie sprzedaży

licytacyjnej jest niekorzystne dla spadkobierców, uzasadnione jest bowiem założenie, że nie tylko nie uzyskają oni kwot odpowiadających ich udziałowi w wartości nieruchomości, ale wręcz będą stratni.

Sąd Rejonowy uznał, że osobą, której należy przyznać prawo do nieruchomości jest wnioskodawczyni. Ma ona bowiem największy udział w prawie, a także trójka z siedmiorga uczestników nie domaga się od F. M. spłat, co wpływa na niski w stosunku do jej udziału w spadku zakres zobowiązania wnioskodawczyni.

Sąd pierwszej instancji miał jednak na uwadze, że konieczność poniesienia jednorazowej spłaty może być zbyt dużym ciężarem dla wnioskodawcy. Dlatego spłata została odroczone na okres 1 roku, co umożliwi wnioskodawczyni podjęcie decyzji co do dalszych losów nieruchomości i ich wykonanie.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy przyznał nieruchomości wnioskodawczyni i na podstawie art. 212 § 3 k.c. obciążył ją obowiązkiem spłaty na rzecz tych uczestników, którzy złożyli wniosek w tym zakresie lub nie odnieśli się do wniosku. Wysokość spłaty kształtowała się następująco: udziały uczestników H. M. i J. M. (1) wynosiły po 6/48 części. 6/48 z 10000 zł to 1250 zł i po takiej sumie należało zasądzić na rzecz każdego z uczestników. Z kolei udziały uczestniczek J. L. i P. M. wynosiły po 3/48 części, a zatem każdej z nich należało przyznać 3/48 z 10000 zł, czyli po 625 zł.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie nieopłaconych kosztów sądowych był art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od punktów 1 i 3 postanowienia Sądu Rejonowego złożył pełnomocnik z urzędu wnioskodawczyni wnosząc o zmianę punktu 1 przez ustalenie, że w skład spadku wchodzi nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym, położona w miejscowości D., oznaczona jako działka numer (...), o powierzchni 0,0237 ha, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą numer (...), o wartości 1.000 (jeden tysiąc) zł oraz o uchylenie punktu 3 w całości, ewentualnie o jego zmianę przez wydłużenie terminu płatności spłat do trzech lat od daty uprawomocnienia się postanowienia. W punktach 3, 4 i 5 petitum apelacji żądał przeprowadzenia szeregu dowodów na okoliczność faktycznej wartości dzielonej nieruchomości oraz stanu majątkowego i zdrowia wnioskodawczyni.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła naruszenie:

- art. 212 § 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące brakiem właściwego uwzględnienia trudnej sytuacji życiowej wnioskodawczyni, uniemożliwiającej jej dokonanie zasądzonych spłat w terminie jednego roku,
- art. 151 pkt 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przez jego nieuwzględnienie oraz przyjęcie do określenia wysokości spłat wartości rynkowej nieruchomości wchodzącej w skład spadku mimo, że wnioskodawczyni zmuszona będzie do pilnej sprzedaży nieruchomości z uwagi na zasądzone spłaty, co czyni określenie wartości rynkowej nieruchomości niemiarodajnym,
- pkt. 3.11 powszechnych zasad wyceny, krajowy standard wyceny podstawowej nr 2 w zw. z art. 150 ust. 1 pkt 5 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przez ich nieuwzględnienie oraz przyjęcie do określenia wysokości spłat wartości rynkowej nieruchomości wchodzącej w skład spadku, mimo że wnioskodawczyni zmuszona będzie do jej sprzedaży w trybie pilnym z uwagi na zasądzone spłaty i niską wysokość emerytury,
- art. 5 k.p.c. przez jego niezastosowanie i brak pouczenia wnioskodawczyni o możliwości złożenia kolejnego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, mimo że było to celowe z uwagi na chaotyczne i wzajemnie sprzeczne oświadczenie składane w pismach i na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2013 r.,
- art. 117 § 5 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, mimo że wnioskodawczyni wymagała profesjonalnej pomocy prawnej od samego początku z uwagi na zły stan zdrowia psychicznego i fizycznego (demencja, otępienie),

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów w szczególności wyceny sporządzonej przez rzeczoznawcę i nierozważenie całokształtu materiału dowodowego, w szczególności dowodów potwierdzających trudną sytuację wnioskodawczyni, która uniemożliwia uregulowanie łącznej kwot spłat w wysokości 3.800 zł w terminie roku od uprawomocnienia się orzeczenia,

- art. 359 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie skutkujące brakiem zmiany przez Sąd Rejonowy postanowienia z 3 września 2012 r. oddalającego wniosek skarżącej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, podczas gdy na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012 r. stało się jasne, że wymaga ona profesjonalnej pomocy prawnej z uwagi na zły stan zdrowia psychicznego i fizycznego (demencja, otępienie).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niezależnie od oceny słuszności zarzutów apelacyjnych zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu w całości wraz z częściowym zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością (art. 386 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Jak wynika z akt sprawy niniejszej oraz I Ns 754/09 Sądu Rejonowego w Ostródzie, uczestnik H. M. jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu znacznym, nie potrafi się podpisać, trudno jest się z nim porozumieć, wypowiada się niewyraźnie. Nie jest osobą ubezwłasnowolnioną i nie posiada opiekuna (por. pisma B. Federacji (...) k. 64 akt I Ns 754/09 oraz k. 150, 155 akt VI Ns 66/13). Nie może zatem ulegać wątpliwości, że nie jest on w stanie brać udziału w sprawie o dział spadku po ojcu w sposób, który pozwalałby na ochronę jego interesów.

Sąd Rejonowy dostrzegł wspomniany aspekt sprawy, decydując się na powzięcie działań zmierzających do ustanowienia dla uczestnika kuratora dla osoby niepełnosprawnej w trybie art. 183 § 1 k.r. i o. (k. 157). Kurator taki powołany został na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w Muszynie z dnia 10 maja 2013 r. (k. 179) celem reprezentowania interesów H. M. w sprawie o dział spadku po S. M..

Bezspornie jedynie kurator uczestnika zawiadamiany był o terminach posiedzeń i tylko jemu doręczono odpis opinii biegłego, która stanowiła główną podstawę rozstrzygnięcia merytorycznego.

Tymczasem zgodnie z art. 183 § 1 k.r. i o., dla osoby niepełnosprawnej ustanawia się kuratora, jeżeli osoba ta potrzebuje pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju lub do załatwienia poszczególnej sprawy. Zakres obowiązków i uprawnień kuratora określa sąd opiekuńczy.

Jak przyjmuje się jednak w orzecznictwie, ustanowienie kuratora na podstawie art. 183 § 1 KRO ma jedynie na celu niesienie pomocy osobie ułomnej przy załatwianiu jej spraw, kurator nie jest przedstawicielem ustawowym tej osoby (por. postanowienie SN z 24.05.1995 r., III CRN 22/95). Podnosi się również, że kurator osoby niepełnosprawnej ustanowiony w trybie art. 183 § 1 KRO nie jest z mocy prawa (orzeczenia sądowego) przedstawicielem osoby ułomnej uprawnionym do jej reprezentowania w postępowaniu sądowym (por. wyrok SA w Krakowie w 03.11.2011 r., I ACa 968/11).

Skoro zatem kurator dla osoby niepełnosprawnej nie jest jej przedstawicielem ustawowym, to osoba, dla której taki kurator został ustanowiony, zachowuje pełną zdolność do czynności prawnych.

Nadto, jak wskazuje się w doktrynie ustanowienia kuratora na podstawie art. 183 k.r. i o. nie uzasadnia choroba psychiczna, ta bowiem powinna prowadzić do ubezwłasnowolnienia i ustanowienia dla osoby ubezwłasnowolnionej opiekuna lub kuratora przewidzianego w art. 181 k.r. i o. (Komentarz do Kodeksy rodzinnego i opiekuńczego, red. K. Pietrzykowski/J. Ignatowicz, Legalis).

Należy zatem przyjąć, że w myśl art. 183 § 1 k.r. i o. kuratora ustanawia się dla osoby niepełnosprawnej jeżeli potrzebuje ona pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju, lub do załatwienia poszczególnej sprawy. Za osobę niepełnosprawną w rozumieniu cytowanego przepisu uważa się osobę ułomną fizycznie

jak również intelektualnie czy psychicznie ale w stopniu, który nie wymaga ubezwłasnowolnienia częściowego lub całkowitego. Dla osoby ubezwłasnowolnionej, która z powodu niezdolności do pokierowania swoim postępowaniem i prowadzenia swoich spraw jest w konsekwencji całkowicie lub częściowo pozbawiona praw publicznych, potrzebny jest przedstawiciel ustawowy, którego funkcja jest w sposób zasadniczy odmienna od funkcji kuratora ustanawianego w trybie art. 183 § 1 k.r.o. Kuratela w rozumieniu cytowanego przepisu obejmuje pomoc przy czynnościach faktycznych i prawnych związanych z codziennym życiem. Chodzi przy tym o pomoc prawną związaną ze sferą praw majątkowych czy osobistych osoby niepełnosprawnej lecz nie o reprezentowanie takiej osoby w postępowaniu sądowym i składanie w jej imieniu wniosków z wyłączeniem jej świadomości w tym zakresie.

Kurator ustanowiony w trybie art. 183 § 1 k.r.o. pełni zatem funkcje wykraczające poza proces sądowy (por. post.SN z 27.03.1996r., III CZP 28/96, OSNC 1996/7-8/99).

Przenosząc powyższe założenia na realia niniejszej sprawy uznać należy, że uczestnik H. M. nie był w postępowaniu o dział spadku należycie reprezentowany (art. 379 pkt 2 k.p.c.), co prowadziło do pozbawienia go możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Jak już bowiem wcześniej wykazano, kurator dla osoby niepełnosprawnej nie jest ani jej przedstawicielem ustawowym, ani pełnomocnikiem, zaś sam uczestnik nie był zawiadomiony o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia.

Tym samym zaistnienie przyczyny nieważności upoważniało Sąd Okręgowy do wzięcia z urzędu pod uwagę kwestii nieprawidłowej reprezentacji uczestnika niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów (art. 378 § 1 k.p.c.).

Przypomnieć należy, że zapadające w postępowaniu nieprocesowym postanowienia zawierają rozstrzygnięcia łączące się ze sobą w jedną, integralną całość. Nie jest zatem możliwe zaskarżenie jednego z nich tak, aby nie rodziło to konsekwencji dla pozostałych. Dotyczy to zwłaszcza postanowień tzw. działowych. Należą do nich postanowienia o zniesieniu współwłasności (art. 618–625 KPC), dziale spadku (art. 688 w zw. z art. 618 i n. KPC) i podziale majątku wspólnego (art. 567 § 3 w zw. z art. 688 w zw. z art. 618–625 KPC), o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 677 KPC), ale również rozgraniczeniu (art. 153 KC). Jak przyjmuje się w orzecznictwie w sprawie o dział spadku sąd II instancji nie jest związany granicami wniosków apelacyjnych oraz zakazem reformationis in peius, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością zaskarżonego orzeczenia (tak post. SN z 17.9.1999 r., I CKN 379/98, OSNC 20000, Nr 3, poz. 59 i post. SN z 28.3.2003 r., IV CKN 1961/00, Legalis). Z tych przyczyn zaznaczenie w apelacji zakresu żądanej zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia w sposób niezgodny z granicami zaskarżenia nie stanowi braku uniemożliwiającego nadanie biegu apelacji, jeżeli ze względu na tzw. integralność zaskarżonego orzeczenia sąd II instancji może wyjść poza te granice oraz granice wniosków (tak uchw. SN z 17.11.2009 r., III CZP 83/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 69).

Tym samym Sąd Okręgowy, mając na uwadze zasadę integralności postanowienia w postępowaniu działowym, orzekł o uchyleniu zaskarżonego postanowienia w całości, tak by możliwe było ponowne, kompleksowe orzeczenie o przedmiocie sprawy, z zapewnieniem uczestnikowi możliwości uczestnictwa przy wszystkich podejmowanych w sprawie czynnościach. Zniesieniu podlegało postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością poczynając od dnia 23 sierpnia 2012 r., tj. pierwszego posiedzenia jawnego, o którego terminie nie zawiadomiono H. M., lecz jego kuratora.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy podejmie działania zmierzające do zapewnienia ww. uczestnikowi możliwości realnego uczestniczenia w postępowaniu. Mając na uwadze okoliczność, iż jest uczestnik osobą upośledzoną w stopniu znacznym, nie potrafi się podpisać, trudno jest się z nim porozumieć, wydaje się niemożliwym, by z rozeznaniem udzielił on pełnomocnictwa procesowego. Aktualizują się zatem przesłanki ubezwłasnowolnienia uczestnika (art. 13 k.c.), o orzeczenie którego mogą wystąpić osoby wymienione w art. 545 § 1 k.p.c. oraz w razie potrzeby prokurator. Ustanowienie opiekuna prawnego umożliwi prawidłową reprezentację uczestnika w postępowaniu, gdyż funkcji przedstawiciela ustawowego czy pełnomocnika nie może pełnić kurator dla osoby niepełnosprawnej.

Po zagwarantowaniu praw uczestnika do udziału w postępowaniu działowym Sąd Rejonowy ponowi dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność wartości spadku według stanu z daty śmierci spadkodawcy

i cen obecnych, albowiem sporządzony w sprawie operat zdezaktualizował się (art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami). Biegły rzeczoznawca winien odnieść się do zastrzeżeń co do kwestii sposobu wyceny zawartych w apelacji wnioskodawczyni. Dodatkowo sąd pierwszej instancji oceni zasadność podniesionego w apelacji zarzutu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego żądania zasądzenia spłat przez uczestników. Wydaje się przy tym, że niemożliwe jest pozbawienie prawa do spłaty niepełnosprawnego H. M.. W przypadku przyjęcia, że brak jest podstaw do pozbawienia części uczestników prawa do spłaty, Sąd określi jej termin przy uwzględnieniu możliwości majątkowych wnioskodawczyni i wysokości przysługujących spadkobiercom kwot, bacząc jednak, by zbyt odległy termin nie pozbawił jej realnego charakteru zadośćuczynienia za odjęcie udziału we współwłasności.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 108 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. orzec jak w sentencji postanowienia.

Dorota Ciejek Jacek Barczewski Krystyna Skiepmo